

13.10.2019, 11:59 Warszawa (PAP)

Warszawa/ Członek komisji wyborczej na Ursynowie przyszedł do lokalu z bronią

Członek jednej z ursynowskich komisji wyborczych przyszedł do lokalu wyborczego z bronią. Zdarzyło się to przed rozpoczęciem głosowania, zanim jeszcze lokal wyborczy został otwarty - powiedział PAP Wojciech Dąbrówka z Państwowej Komisji Wyborczej.

Rzecznik PKW wyjaśnił, że została podjęta interwencja policji. "Głosowanie rozpoczęło się o czasie i przebiega prawidłowo" - poinformował Wojciech Dąbrówka.

"Potwierdzamy, że otrzymaliśmy około siódmej takie zgłoszenie. Na miejsce udał się jeden z patroli, który potwierdził, że mężczyzna ma broń. Na tą broń posiadał zezwolenie" - powiedział PAP rzecznik Komendy Stołecznej Policji Sylwester Marczak.

Jak wcześniej przekazała PAP Komenda Główna Policji w całym kraju odnotowano 7 przestępstw oraz 131 wykroczeń związanych z łamaniem ciszy wyborczej.

Jak informuje KGP celem policyjnych działań podczas wyborów jest głównie ochrona obwodowych komisji wyborczych przed i w trakcie głosowania oraz do czasu zliczenia głosów, niedopuszczenie do zakłócenia porządku publicznego związanego z wyborami, czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem w ruchu drogowym w związku z prowadzonymi działaniami w zakresie zabezpieczenia wyborów.

Funkcjonariusze reagują m.in. na: naruszenie ciszy wyborczej, uszkodzenie, usunięcie plakatów, banerów wyborczych lub zaklejenie plakatu wyborczego innym plakatem wyborczym, usunięcie flagi z budynku lokalu wyborczego lub siedziby organu administracji państwowej, wyniesienie kart wyborczych z lokalu komisji wyborczej, uszkodzenie plomb umieszczonych na drzwiach wejściowych do pomieszczenia, w którym znajdują się karty do głosowania, agresję i akty przemocy wobec członków komisji wyborczej powodowane przez osoby głosujące.(PAP)

Autor: Aleksandra Kuźniar

akuz/ godl/

 Copyright